

Koza, Bulgur

pociąg po hajsu kwity
mowie ciuch ciuch
jestem u niej w domu
jak na puk puk
jestem gdzie nie jestem
tak jak fiskus
jestem wciąż na diecie
tak jak kuskus
pociąg po hajsu kwity
mowie ciuch ciuch
jestem u niej w domu
jak na puk puk
jestem gdzie nie jestem
tak jak fiskus
jestem wciąż na diecie
tak jak kuskus

idę zdrowe mądre sowy chcą mnie widzieć
nie mam pytać
choć ze szkoły drogę wykładali mi herbem janina
jestem nowy zawsze
nawet jeżeli się gdzieś zacinam
jak określasz mnei mianem osoby, spróbuj mnie opisać
oczy nosze dookoła głowy
od kiedy ktoś na nia czyha
opoi drągi z drugiej strony chcą mi zabrać torbę życia
robie rap by twoje ziomy nie pytały mnie co słycać
a jak już pytają to żeby gadały do głośnika

pociąg po hajsu kwity
mowie ciuch ciuch
jestem u niej w domu
jak na puk puk
jestem gdzie nie jestem
tak jak fiskus
jestem wciąż na diecie
tak jak kuskus
pociąg po hajsu kwity
mowie ciuch ciuch
jestem u niej w domu
jak na puk puk
jestem gdzie nie jestem
tak jak fiskus
jestem wciąż na diecie
tak jak kuskus

patrza na mnie inni
jak na ikonę w cerkwi
żyję tylko by powielać grzechy
sprzedawałem cd, sprzedawałem wersy
hajs na znaczkach zarobiłem lepszy
jestem nowy izzym jestem nowym Presley
odjechało mi trochę od tesli
wyprzedziłem wszystkich
dobiłem do mety
kolejny raz
choć mi się nie śpieszy
nie podejmuje akcji pomimo że mi ciągle rosną
z utylizowania weny zrobiłem rzemiosło
nawet nie zwracam uwagi na to gównno co chcą
może robić alejak robie wole żeby e poszło
woleliby mnie pozbawić moje twarzxy mordo
takie maski obdzieram w nieskończoność
dotarłem do bazy zawsze

nawet z cudza formą
te darmozjady dalej wierzą
w to że jestem sobą